

Zasygnalizowany w tytule zakres chronologiczny wydanej kilka lat temu historii Szkoły Podstawowej w Targowej Górcie powiat wrzesiński (dalej 190 lat...) sytuuje tę szkołę wśród tych, które w postaci książkowej dostarczają świadectwa ponad półtorawiecznej tradycji działalności takich placówek nauczania początkowego na obecnym obszarze państwa polskiego. Szatą edytorską (190 lat...) dorównuje najbardziej efektownym pod tym względem monografiom historii szkół podstawowych, jakie zostały wydane przede wszystkim w XXI wieku.

Przeprowadzona w końcu października 2025 r. za pomocą fraz: *Historia szkoły podstawowej*, *Zarys historii szkoły podstawowej*, *Z historii szkoły podstawowej*, *Szkoła podstawowa*, *Dzieje szkoły podstawowej*, *Zarys dziejów szkoły podstawowej*, *Z dziejów szkoły podstawowej*, *Kronika szkoły podstawowej*, *Z kroniki szkoły podstawowej*, *Kalendarium szkoły podstawowej*, *Przeszłość szkoły podstawowej*, *Szkoła powszechna*, *Szkoła elementarna* oraz *lat szkoły*; kwerenda w katalogu głównym Biblioteki Narodowej w Warszawie pozwoliła na oszacowanie, iż około 470 szkół podstawowych działających po 1918 r. na obszarze państwa polskiego może pochwalić się monografiami opisującymi swą przeszłość. Ich zakres chronologiczny jest bardzo zróżnicowany. Niespełna 20 monografii wywodzi genezę szkoły przed rokiem 1873 to jest wprowadzeniem w zaborze pruskim obowiązku szkolnego. Rozporządzenie to wpłynęło także na bardziej poważne traktowanie obowiązku szkolnego w zaborze austriackim. To na terenie tego zaboru znajdowała się miejscowość Radocza ze szkołą o której książkowa narracja zaczyna się rekordowo wcześniej bo już w roku 1598. Na drugim biegunie znajdują się szkoły podstawowe, których książkowa historia sprowadza się do 10 lat. Przykładem może posłużyć tu *10 lat Szkoły Podstawowej nr 3 we Włodawie*. W kategoriach unikalnej ciekawostki trzeba potraktować *Jeden rok z życia Szkoły Podstawowej Nr 5 w Gorlicach 1974-1975*. Pod względem terytorialnym wyróżniają się z oczywistych przyczyn liczbą monografii duże miasta, aczkolwiek nawet w przypadku Warszawy czy Poznania nie przekracza ona pięciu pozycji. Uderza przy tym brak podobnego opracowania dla jakiegokolwiek szkoły podstawowej w Gdańsku.

W granicach województwa wielkopolskiego zidentyfikowano 40 szkół których przeszłość opisano w osobnych książkach. Są to szkoły w: Dziembowie pow. pilski, Górcie Duchownej pow. leszczyński, Granowie pow. kościański, Grodzisku Wlkp. nr 1, Kępnie nr nr: 2 i 3, Kobylnikach pow. Grodzisk Wlkp., Koninie im. Konopnickiej, Koźminie Wlkp. nr 1, Kuźnicy Grabowskiej pow. ostrzeszowski, Lesznie nr nr: 5 i 12, Lewkowie pow. ostrowski (bibliografia), Licheniu Starym pow. koniński, Miłosławiu pow. wrzesiński, Modrzu pow. poznański, Nowym Folwarku pow. wrzesiński, Nowy Tomyśl nr 1, Obrzycku pow. szamotulski, Opalenicy nr 2 pow. nowotymski, Ostrowie Wlkp. nr 11, Ostrzeszowie nr 1, Przeźmierowie pow. poznański, Pobórcie Wielkiej pow. pilski, Poznaniu nr nr: 23, 34, 36, 46 i 101, Siedlcu pow. wolsztyński, Sierakowie (pow. międzychodzki), Swarzędzu nr nr 1 i 2, Szamotułach nr 3, Turku nr 1, Targowej Górcie pow. wrzesiński, Wągrowcu im. Konopnickiej, Wojciechowie pow. jarociński oraz Wrześni nr nr: 1 i 3. Historia Szkoły Podstawowej w Kuźnicy Grabowskiej znajduje się ponadto w zbiorach Wielkopolskiej Biblioteki Cyfrowej. Ponadto, co jest wyjątkowe nawet w skali krajowej, wyłącznie w wersji cyfrowej w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej jest dostępna historia Szkoły Podstawowej w Bierzglinie (Gutowie Wielkim) pow. wrzesiński. Jak łatwo zauważyć nie daje szans na zgłębienie w formie książkowej swej przeszłości żadna szkoła podstawowa z Gniezna, Kalisza czy Piły

Ustalenie dokładnej liczby szkół podstawowych w Polsce, które legitymują się monografiami na temat swej przeszłości przy nie dość konsekwentnym przestrzeganiu w wyszukiwarce katalogu głównego Biblioteki Narodowej w Warszawie w odniesieniu do szkół podstawowych - i nie tylko - fundamentalnych zasad wszelkiej klasyfikacji rzeczowej, jakimi są adekwatność, jednolitość i rozłączność kryteriów na wszystkich jej poziomach, jest praktycznie niemożliwe. W parze z tym idzie bezkarne ignorowanie w tym katalogu w przypadku części pojęć stosowanych w wyszukiwarce obowiązku ich używania w znaczeniu definiowanym przez współczesne słowniki języka polskiego, na przykład rozłącznym traktowaniem na tym samym poziomie klasyfikacji pojęć opracowanie i

monografia.

Spośród dziedzin życia publicznego na obecnym obszarze Polski liczbą opracowań książkowych szkolnictwo podstawowe ustępuje ochotniczemu strażom pożarnym. Według przeprowadzonej także w końcu października 2025 r., choć nie tak skomplikowanej jak w odniesieniu do szkół podstawowych kwerendy, historii jednostek ochotniczej straży pożarnej w poszczególnych miejscowościach dotyczyło około 600 książek. Relatywnie w obu dziedzinach liczba opracowań w formie książkowej kształtowała się na podobnym poziomie. W końcu roku szkolnego 1923/1924 istniało w Polsce 14 tys. szkół podstawowych, a na dzień 10. marca 2025 r. odpowiednio 15499 jednostek ochotniczej straży pożarnej. Szkoły podstawowe górowały natomiast zdecydowanie liczbą artykułów nad osp.

Książki dotyczące historii poszczególnych szkół podstawowych w Polsce odznaczają się dużym zróżnicowaniem nie tylko - co w pełni zrozumiałe - pod względem chronologicznym. Opracowania książkowe których zakres chronologiczny nie przekracza czasów PRL i III RP są często dość schematyczne i fragmentaryczne. Nie oddalają się zbyt od źródeł jakimi dysponują same szkoły z kronikami szkolnymi, protokołami posiedzeń rady pedagogicznej, arkuszami ocen, aktami osobowymi nauczycieli i pracowników technicznych w roli głównej. Z rzadka wykorzystywane są archiwa kuratoriów oświaty i przechowywane w archiwach państwowych akta administracji państwowej i samorządowej: komisji oświaty prezydiów wojewódzkiej rady narodowej, inspektoratów oświaty, prezydiów powiatowych rad narodowych, akt miast, gminnych rad narodowych, gmin oraz urzędów miejsko-gminnych. Skądinąd zasób Archiwów Państwowych w ograniczonym stopniu sprzyja poszerzaniu badań nad historią szkół podstawowych. Liczba szkół podstawowych, powszechnych i elementarnych posiadających osobne zespoły akt w tychże archiwach nie przekracza 5 tysięcy. Szkół takich dotyczą też zbiorcze zespoły z zakresu działalności instytucji nauki i oświaty. Na przykład w AP w Kielcach jest to zawierający 3608 jednostek z lat 1811-1918 zespół akt *Kielecka Dyrekcja Szkolna*.

Uwzględniając wszystkie Archiwa Państwowe na terenie województwa wielkopolskiego łącznie z filiami AP w Poznaniu szkoły podstawowe, powszechne i elementarne tworzą 113 zespołów akt. Nie ma wśród nich żadnego zespołu akt szkoły legitymującej się monografią na temat swej przeszłości. Odrębne jednostki akt w różnych zespołach zawierają jedynie dokumenty dotyczące szkół podstawowych w Koźminie, Obrzycku i Szamotułach. Ponadto zespół *Szkoły powszechne na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego* zawiera osobną jednostkę na temat szkoły powszechnej w Górze Duchownej.

Na sprowadzanie badań tylko do tak zarysowanej bazy źródłowej nie mogą sobie pozwolić, dominując skądinąd zdecydowanie na stronach tytułowych monografii autorki i autorzy monografii sięgających czasów II RP i wcześniejszych. Tutaj niezbędne jest sięganie do źródeł archiwalnych, których informacje na temat danej szkoły podstawowej występują w jednostkach zespołów akt starostw, źródłach drukowanych, archiwach prywatnych, prasie lokalnej oraz literaturze naukowej i popularno-naukowej. Na uwagę zasługują też informacje, które kontekstowo pojawiają się w dokumentach jednostek archiwalnych różnych zespołów akt przechowywanych w Archiwach Państwowych. Tyle tylko, że wartość tego rodzaju informacji nie zawsze rekompensuje poświęcony na ich pozyskanie przez badaczy czas.. Dokumenty wielu zespołów akt z okresu II wojny światowej i czasów zaboru pruskiego wymagają przy tym znajomości języka niemieckiego.

Różnego rodzaju ograniczenia w bazie źródłowej nie mają jednak zasadniczego wpływu na wyraźną zależność między zakresem chronologicznym monografii, a jej treścią. Z niewielkimi wyjątkami im dłuższy okres obejmuje historia danej szkoły tym przedstawiana jest ona bardziej wszechstronnie. Poczynając od zarysowania tła w postaci polityki oświatowej i historii miejscowości w której znajdowała się szkoła poprzez opis jej siedziby, struktury organizacyjnej podziałem na oddziały (klasy), nazwiska kierowników (dyrektorów), biografię patrona, liczbę nauczycieli i ich nazwiska, liczbę uczniów z uwzględnieniem miejsca ich zamieszkania, osiągnięcia edukacyjne i sportowe uczniów, nazwiska absolwentów, działalność komitetu rodzicielskiego i rad rodziców, organizacje działające w szkole po nazwiska absolwentów wyróżniających się szczególnymi osiągnięciami zawodowymi bądź sportowymi. Walory monografii podnosi zachowanie proporcji

między tymi różnymi elementami opisu przeszłości danej szkoły. Aczkolwiek w sytuacji, gdy badania mają pionierski charakter, z wykorzystaniem niedostępnych wcześniej źródeł eksponowanie pewnych kwestii może być w pełni usprawiedliwione a nawet pożądane. Czyni to na przykład Andrzej Kornacki w *Dziejach Szkoły Podstawowej NR 36 IM. MJR Henryka Sucharskiego w Poznaniu* przedstawiając drobiazgowo przeobrażenia jakim na przestrzeni lat 1840-1982 ulegała siedziba tej Szkoły.

Monografia opisująca 190 lat działalności szkoły podstawowej w Targowej Górcie jest bliska zarysowanemu wyżej idealnego modelu tego rodzaju opracowań. Brak informacji dotyczących szkoły w dokumentach przechowywanych w Archiwum Państwowym w Poznaniu nie wpłynął negatywnie na wszechstronność opisu. Autorki skrupulatnie wykorzystały wszelkie inne rodzaje źródeł wśród których wyróżniało się archiwum szkolne z pamiętnikiem nauczyciela szkoły w połowie XIX w. Andrzeja Zajączka oraz bezcennymi *Albumami świadectw od 1881 r.* Monografia składa się z dwóch równych części zbudowanych w oparciu o przejrzyste kryteria. Pierwsza została zbudowana na podziale opartym o kryteria chronologiczne w ramach których wprowadzono ułatwiający lekturę podział rzeczowy. Drugą część to wyłącznie rozdziały rzeczowe. Od *Cyklicznych imprez szkolnych* po *Patrona szkoły*. Na ten ostatni składają się teksty napisane przez autorów których nazwisk nie znajdujemy na stronie tytułowej monografii. Obok tematów standardowych znajdujemy też w tej części rozdziały poświęcone miejscowemu przedszkolu oraz także ściśle związanej przez wiele lat ze Szkołą w Targowej Górcie Szkołą w Stępcinie. Między stopniem szczegółowości rozdziałów obu części zostały zachowane właściwe proporcje. Jeśli rozdziały zawierające spisy absolwentów górują wyraźnie objętością nad pozostałymi to należy tylko pochwalić autorki, że nie podjęły tu prób jakichkolwiek skrótów. Nieuzasadniony byłby z drugiej strony zarzut zupełnego pominięcia historii Targowej Górki oraz bardzo ogólnikowego potraktowania dziejów oświaty wielkopolskiej w okresie zaborów. Dostępne w internecie obszerne publikacje Pawła Gierlikowskiego i Sebastiana Mazurkiewicza odnośnie tych zagadnień czynią tę decyzję za w pełni słuszną.

Wyjątkowe nawet w skali krajowej jest kontynuowanie przez omawianą monografię opracowań jakie ukazały się z okazji 173. i 180. rocznicy utworzenia tejże Szkoły w Targowej Górcie. Jest to obyczaj godny naśladownictwa. Historia szkół opisanych w książkach po wydaniu których upłynęło nieraz kilkadziesiąt lat działalności nie powinna być za te lata osnuta milczeniem. Takie drugie i kolejne wydania mogą być przy tym okazją do uzupełnień i sprostowań wcześniejszych tekstów. Staje się to możliwe między innymi dlatego, iż dzięki udoskonalonemu systemowi informacyjnemu Archiwów Państwowych i w ogólności internetowi następuje większa łatwość dotarcia do niewykorzystywanych dotąd źródeł.

Na łamach niezawodnie spodziewanej monografii na temat historii Szkoły Podstawowej w Targowej Górcie z okazji 200. rocznicy jej istnienia już teraz można wskazać na pożądane uzupełnienia i korekty omawianych tu (190 lat...). Na poddający się internetowym wyszukiwarkom podtytuł zasługuje Szkoła Podstawowa w Stępcinie. Nie będzie wymagało skomplikowanych zabiegów wzbogacenie spisów absolwentów za lata 1881-1909 i 1920-1927 o tabelki ilustrujące miejsce ich zamieszkania z podziałem miejscowości w liczbach. Znacznie więcej starań pociągałoby za sobą uzupełnianie o miejsce zamieszkania spisów absolwentów poczynawszy od 1933 r. w następnych latach. Brak takich danych jest szczególnie rażący w konfrontacji z wcześniejszymi spisami. Czytelnik dowiaduje się gdzie uczniowie mieszkali w końcu XIX w., a tylko z samymi nazwiskami ma do czynienia na początku XXI w. Ze swej strony mogą poinformować, że absolwent z 1956 r. Jerzy Kaczmarek z którym siedziałem w jednej ławce cztery lata w Liceum Ogólnokształcącym we Wrześni mieszkał w Małej Górcie. Wobec bardzo szczegółowego odnotowywania wydarzeń mających miejsce na przestrzeni lat w Szkole w Targowej Górcie zdziwienie budzi brak jakiegokolwiek wzmianki o obowiązkowych w końcu lat 40. szczepieniach dzieci, które zapewne odbywały się tu podobnie jak w szkołach na terenie całego kraju. Zdziwienie takie potęguje informacja, że szczepień takich dokonywano w szkole w Stępcinie (s. 159). Ktoś mógłby przypuszczać, że w Targowej Górcie już wówczas rodził się ruch antyszczepionkowy. Ten rozdzwięk wymaga wyjaśnienia. Korekcyjny, ale dość istotny drobiazg to sprostowanie nazwiska ministra rolnictwa, którym był Czesław Wycech, a nie pozbawiony imienia Wydech. Do zwiększenia

atrakcyjności nowego wydania historii Szkoły mogłoby się w istotny sposób przyczynić zamieszczanie fotografii o większych rozmiarach niż te, którymi bez wyjątku zilustrowano podrozdział *Warto dodać* w rozdziale *Cykliczne imprezy szkolne*. Nawet przy dynamicznym rozwoju techniki poligraficznej będzie to wciąż to niezbędny warunek uzyskania ich większej ostrości i tym samym przejrzystości. Paradoksalnie do fotografii o największej przejrzystości na łamach (*190 lat...*) należą cztery czarno-białe fotografie w rozdziale *Harcerstwo*. Gdyby w parze z tym szło zerwanie z anonimowością i uzupełnianie podpisów pod fotografiami o nazwiska i imiona obecnych na nich osób, to monografia na dwusetlecie Szkoły Podstawowej w Targowej Górze mogłaby w tym aspekcie służyć za wzór do naśladownictwa nie tylko dla tego rodzaju wydawnictw. W tej chwili nawet nie wymagająca szczególnych zabiegów w celu pozyskania odpowiednich danych zamieszczona na s. 215 fotografia pracowników Szkoły w roku szkolnym 2022/2023 pozostaje anonimowa.

Na zupełnie nowy rozdział rzeczowy w przyszłej monografii zasługiwałoby poza tym zainteresowanie czytelników drogą życiową absolwentów Szkoły którzy w dorosłym życiu osiągnęli ponadprzeciętne osiągnięcia zawodowe czy sportowe. Można tylko życzyć potencjalnej autorce bądź autorowi, że tekst takiego rozdziału nie należałby do najkrótszych w całym opracowaniu. I wszystkim zaangażowanym w jego powstawanie przyświecały niezmiennie słowa Olgi Tokarczuk: *Coś, co się wydarza, a nie zostaje opowiedziane, przestaje istnieć i umiera* służące za motto (*190 lat ...*).

Andrzej Choniawko, listopad 2025 r.